



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Stanisław Stankiewicz (sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

Protokolant Paweł Bartczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej w Katowicach del. do Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza

w sprawie **P.B.**

skazanego z art. 296 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 lutego 2025 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 15 lipca 2022 r., sygn. akt XVII Ka 1158/21,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 13 lutego 2018 r., sygn. akt III K 9/08,

1. uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do P.B., w części dotyczącej przypisanego mu czynu z art. 296 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. (pkt. 1a, 1b) oraz zmieniony nim wyrok Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu z dnia 13 lipca 2018 r., sygn. akt III K 9/08, w zakresie dotyczącym P.B., w odniesieniu do czynu przypisanego mu w pkt. I tego wyroku oraz związanych

z nim rozstrzygnięć zawartych w pkt. IV i XIVa i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie karne w tym zakresie umarza, a kosztami procesu w tej części obciąża Skarb Państwa;

2. zarządza zwrot na rzecz P.B. uiszczonej opłaty od kasacji w kwocie 450 złotych.

Stanisław Stankiewicz Zbigniew Kapiński Ryszard Witkowski

UZASADNIENIE

Przed Sądem Rejonowym Poznań - Stare Miasto w Poznaniu toczyło się postępowanie karne obejmujące 8 osób, w którym P. B. został oskarżony o to, że:

„1. w okresie od 30 grudnia 1993 roku do 30 września 1999 roku w P. i w W., wspólnie i w porozumieniu z J. B., W. P., G. S., M. K., E. Z., W. W., E. W., D. D., S. P., będąc zobowiązanym na podstawie przepisów: rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz. U. z 1934 r. Nr 57, poz. 502 z późn. zmianami) statutu „B.” S.A. w P. do zajmowania się sprawami majątkowymi wskazanej Spółki Akcyjnej jako przewodniczący, wiceprzewodniczący, a także członek rady nadzorczej banku, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez podmioty funkcjonujące w ramach systemu ratalnej sprzedaży samochodów osobowych A., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru polegającego na osiągnięciu - przez podmioty działające, w wyżej wymienionym systemie - zysku kosztem depozytów walutowych ludności złożonych w B. S.A. w P, stwarzając jednoosobowy system zarządzania, w którym od jego decyzji uzależniona była realizacja istotnych przedsięwzięć gospodarczych podmiotów systemu, kierował poprzez wydawanie poleceń, wymienionym wyżej członkom kolejnych zarządów banku - którzy uczestnicząc w procesach decyzyjnych związanych z czynnościami prawnymi dokonywanymi przez zarząd banku w zakresie gospodarowania środkami finansowymi pochodzącymi z lokat walutowych, nadużyli udzielonych im uprawnień i nie dopełnili ciążącego na nich obowiązku działania z najwyższą starannością i dbałością o interesy majątkowe „B.” S.A. w P., a nadto wykonując bezpośrednio wskazane niżej czynności doprowadził do:

- a) zawarcia umowy w dniu 14 stycznia 1994 roku pomiędzy B. S.A., a K. w C., bez określenia zdolności kredytowej K., która to umowa dotyczyła lokowania przez B. środków finansowych w postaci lokat bankowych na okres od 1 do 6 miesięcy przy jednoczesnym zobowiązaniu K. do przeznaczania powyższych lokat na obrót wierzytelnościami na rynku polskim, która uniemożliwiała zwrot tych lokat ze środków powierzonych K., jak również z kapitałów własnych, których bank ten nie posiadał,
- b) naruszenia artykułu 35 Ustawy Prawo bankowe z 31 stycznia 1989 roku oraz art. 71 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku polegające na ominięciu limitów kredytowych i ich koncentracji dotyczących K. z siedzibą w C. poprzez lokowanie w celu pośrednictwa kredytowego w tym banku łącznie kwoty 603.447.310,00 PLN przy dopuszczalnej kwocie około 8.000.000,00 złotych zaangażowania w system A. przy braku pośrednictwa K.,
- c) nieprzestrzegania obowiązujących regulacji prawnych, obligujących B. do kontroli ryzyka związanego z lokatami: Zarządzenia nr 19/92 Prezesa NBP z dnia 18 listopada 1992 roku w sprawie równoważenia ryzyka bankowego w drodze tworzenia rezerw celowych (Dz. Urz. NBP z dnia 20 listopada 1992 roku), obowiązującego do 31 grudnia 1994 roku, a następnie Zarządzenia nr 13/94 Prezesa NBP z dnia 10 grudnia 1994 roku w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków (Dz. Urz. NBP z dnia 14 grudnia 1994 roku) oraz uchwały nr 13/98 Komisji Nadzoru Bankowego z 22 grudnia 1998 roku w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków (Dz. Urz. NBP z 29 grudnia 1998 roku),
- d) przystąpienia i kontynuowania funkcjonowania B. w systemie A. bez stworzenia mechanizmów monitorowania i organizacji pozwalających na sprawną kontrolę ryzyk kredytowych w systemie A. i zarządzanie, bez monitorowania sytuacji podmiotów w nim uczestniczących,
- e) odstąpienia od zasad funkcjonowania przyjętych w opracowaniach z 1995 roku dotyczących systemu A., w których nie zakładano wpływu środków pieniężnych poza obszar finansowania akcji kredytowej na zakup samochodów osobowych, poprzez przeznaczanie środków pieniężnych na inwestycje kapitałowe w podmioty systemu: K. w C., B. S.A., P., P. T. w B.,

- f) nieegzekwowania przez B. S.A. spłaty wierzytelności oraz odsetek należnych od K. z siedzibą w C. z tytułu lokat,
- g) podpisania 27 maja 1996 roku umowy poręczenia zawartej między B. S.A., M. spółka z o.o. w W. oraz K. w C. w której M. poręcza za lokaty złożone w K. w ramach działalności w systemie A. do kwoty 100.000.000 dolarów USA, a następnie nieujawnienie powyższej umowy w dokumentacji banku oraz niezłożenie wystawionego weksla do dyspozycji B. S.A. w P. i w konsekwencji uniemożliwienie skorzystania z powyższego zabezpieczenia przez ten bank,
- h) zawierania w sprawozdaniach finansowych za lata 1994 i 1995, 1996, 1997 nierzetelnych danych na temat sytuacji finansowej B. S.A. odnośnie prawidłowości klasyfikacji należności od K. z siedzibą w C. pod kątem ryzyka kredytowego i tworzenia na nie rezerw celowych zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi oraz nieujęcie w pozycjach pozabilansowych weksli zabezpieczających lokaty złożone w K.,
- i) utworzenia i kontynuowania funkcjonowania systemu A., który w swoim działaniu obchodził regulacje dotyczące ryzyka kredytowego wynikające z Prawa bankowego, wskazane w punkcie „b” postanowienia, poprzez przeprowadzanie transakcji w K. na U., co w efekcie doprowadziło do koncentracji ryzyka banku w jednej grupie klientów połączonych ze sobą organizacyjnie, kapitałowo i osobowo bez stworzenia adekwatnego systemu zabezpieczeń ograniczających to ryzyko,
- j) zawarcia w dniu 15 kwietnia 1996 roku umowy generalnej o współpracy w zakresie realizacji programu finansowego wspierania współpracy gospodarczej z zagranicą pomiędzy P. z W., F. , K. z siedzibą w W., B. S.A., M. spółka z o.o. z siedzibą w W. oraz załączników pod nazwą „[...]” w sprawie gwarantowania przez P. zobowiązań zaciągniętych przez B. S.A. w ramach realizacji programu na mocy którego P. upoważnił bank do wypełnienia 20 weksli do kwoty 200.000.000 złotych, z ważnością do 31 grudnia 2006 roku oraz w sprawie gwarantowania przez M. zobowiązań zaciągniętych przez B. S.A. w ramach realizacji tego programu na mocy, którego M. złożyła do rąk banku 150 weksli in blanco ze swojego wystawienia na łączną kwotę 1.250.000.000,00 złotych z ważnością do 31 grudnia 2006 roku, a następnie do nieujawnienia powyższych umów w dokumentacji banku oraz niezłożenia

wymienionych weksli do dyspozycji B. S.A. w P. i w konsekwencji uniemożliwienia skorzystania z powyższego zabezpieczenia przez ten bank,

k) przeprowadzenia pozornej operacji przeniesienia w dniu 25 czerwca 1999 roku lokat z K. w C. do O., będącego w gorszej sytuacji, poprzez zapisy księgowe bez rzeczywistego przepływu pieniędzy pomiędzy tymi bankami,

l) pośredniego wykorzystania lokat złożonych w B. S.A. na zwiększenie kapitałów B. S.A., I., z ominięciem art. 25 Ustawy Prawo bankowe z 29.08.1997 roku co w konsekwencji sprawiło uniknięcie ingerencji Komisji Nadzoru Bankowego w badanie pochodzenia środków pieniężnych, z których obejmowane były- nowe emisje akcji,

m) zawarcia 25 września 1999 roku umowy zabezpieczenia lokat systemowych pomiędzy A. S.A. w L., a B. S.A. w P. w celu zabezpieczenia lokat złożonych w O. poprzez przyjęcie udziałów w F. spółka z o.o. w P. oraz wierzytelności z tytułu dopłat do kapitału w tym samym podmiocie bez przeprowadzenia badania wartości księgowej funduszu oraz bez wyceny przyjętych na zabezpieczenie udziałów i wierzytelności.

n) zawarcia 20 sierpnia 1999 roku umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie praw majątkowych w zakresie „know-how” I. pomiędzy A. S.A. w L. i B. S.A. w P. celem zabezpieczenia lokat w O. bez dokonania wyceny tego zabezpieczenia,

o) odstąpienia przy zawieraniu w dniu 25 czerwca 1999 roku umowy przeniesienia lokat z K. w C. do O. od poręczenia udzielonego 15 listopada 1995 roku przez F. w wysokości 20.000.000,00 USD,

p) ominięcia art. 25 i art. 26 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z dnia 21 listopada 1997 roku) - polegające na posłużeniu się S. - do objęcia 18,2 % kapitału B. S.A. i 90 % akcji I. wykorzystując w ten sposób próg 10 % limitu kapitału bez obowiązku zgłaszania faktu nabycia pakietu do Komisji Nadzoru Bankowego, podczas gdy w rzeczywistości z uwagi na powiązania osobowe i funkcyjne – G. - funkcjonowały jako jeden podmiot zależny od kierującego systemem A.,

q) nieprzestrzegania zaleceń Narodowego Banku Polskiego z 15 stycznia 1997 roku, 03 marca 1997 r. oraz z 09 grudnia 1998 roku - wydanych przez Komisję Nadzoru Bankowego w zakresie: niezawierania nowych umów o lokaty z K. z siedzibą w C., nierolowania zawartych wcześniej umów i niezawierania umów cesji wierzytelności,

wyrządzając w ten sposób w mieniu B. S.A. w P. oraz deponentów tego banku szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w łącznej kwocie co najmniej 560.000.000 PLN,

tj. o przestępstwo z art. 296 § 3 w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k.;

2. w nieustalonym okresie do dnia 28 kwietnia 2000 roku w P. w budynku przy ul. [...] bez wymaganego zezwolenia posiadał kilkaset sztuk amunicji ostrej różnego kalibru, amunicję hukową oraz bębenek rewolweru,

tj. o przestępstwo z art. 263 § 2 k.k.;

3. w okresie od 1 stycznia 2000 r. do 3 grudnia 2002 r. w P. przywłaszczył powierzone mu pieniądze w kwocie 163 987,37 złotych na szkodę P. S.A., które pobrał w formie zaliczki - bez wskazania jej przeznaczenia - w okresie od 1 stycznia 2000 r. do 31 marca 2000 r. pełniąc funkcję prezesa P. S.A., a następnie pomimo kierowanych do niego kilkakrotnie ustnych i pisemnych wezwań przez zarząd spółki o zwrot pobranych pieniędzy, nie oddał ich i nie rozliczył się ze sposobu ich wydatkowania, przy czym zarzuconego mu przestępstwa dopuścił się wobec mienia znacznej wartości,

tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 w zw. z art. 294 § 1 w zw. z art. 12 k.k.”

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu z dnia 13 lipca 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III K 9/08, oskarżony P. B. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 2 k.k. w zw. z art. 296 § 4 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. i art. 21 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 2 lat tytułem próby oraz wymierzono mu karę grzywny w wysokości 2 000 stawek dziennych po 50 zł każda. Ponadto, na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. uniewinniono oskarżonego P. B. od popełnienia czynu z art. 263 § 2 k.k., zaś na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. oraz art. 101 § 1 pkt 3 k.k. i art. 102 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., umorzono postępowanie co do czynu z art. 284 § 2 k.k.

Tymże wyrokiem: oskarżonemu W. W. na podstawie art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 2 lat tytułem próby, a także karę grzywny w wysokości 400 stawek dziennych po 30 zł każda; oskarżonym E. W., D.

D. wymierzono, na podstawie art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., kary po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres 2 lat tytułem próby oraz kary grzywny w wysokości 500 stawek dziennych po 30 zł każda; oskarżonemu S. P. wymierzono, na podstawie art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby oraz karę grzywny w wysokości 450 stawek dziennych po 30 zł każda; zaś trzech innych oskarżonych zostało uniewinnionych od popełnienia zarzuconych im czynów.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli: prokurator oraz obrońcy oskarżonych P. B., E. W. i D. D. oraz oskarżony W. W.

Prokurator, zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonych: P. B., E. W., D. D. i S. P. „w części dotyczącej orzeczenia o karze”. Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k., wyrokowi temu zarzucił: „rażącą niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonym: P. B., S. P., E. W. oraz D. D. w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy, wynikającą z orzeczenia zbyt niskich kar, co powoduje, że nie spełniają one swej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej jak i nie zaspakajają społecznego poczucia sprawiedliwości.”

W konkluzji prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonym: P. B. - kary 5 lat pozbawienia wolności; E. W. i D. D. - kar po 2 lata pozbawienia wolności; S. P. - kary 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 4 listopada 2019 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IV Ka 242/19, po rozpoznaniu ww. apelacji, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił wszystkich oskarżonych od zarzucanych im przestępstw.

Kasację od powyższego wyroku sądu odwoławczego wniósł, na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. Prokurator Generalny, który zaskarżył to orzeczenie w całości, na niekorzyść oskarżonych P. B., W. W., E. W., D. D. i S. P..

Na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k. i art. 537 § 1 i 2 k.p.k. Prokurator Generalny zarzucił: rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. i w zw. z art. 440 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.,

polegające na zaniechaniu należytego skontrolowania sprawy poza granicami zaskarżenia i zarzutu podniesionego w wywiedzionej na niekorzyść oskarżonych P. B., E. W., D. D. i S. P. apelacji prokuratora, prowadzące do wyrażenia błędnego poglądu, iż w realiach przedmiotowej sprawy wobec zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji przez oskarżyciela publicznego jedynie w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść ww. oskarżonych oraz braku zaskarżenia tego wyroku także na niekorzyść oskarżonego W. W., Sąd odwoławczy był związany zakazem *reformationis in peius* wynikającym z przepisu art. 434 § 1 k.p.k. i nie mógł uchylić zaskarżonego wyroku oraz przekazać sprawy Sądowi meriti do ponownego rozpoznania, gdyż nie zachodził przypadek określony w art. 440 k.p.k., skutkiem czego, jak również braku przeprowadzenia wnikliwej i kompletnej oceny ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego, prowadzącej do wadliwego uznania, że oskarżeni swoim zachowaniem nie zrealizowali znamion występków z art. 296 k.k., przy jednoczesnym braku wskazania przez Sąd odwoławczy, w uzasadnieniu wyroku rozważań dowodowych prowadzących do tak odmiennego wniosku, było nieuzasadnione dokonanie, przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, zmiany wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonych od przypisanych im czynów.

W konkluzji Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2021 r., wydanym w sprawie o sygn. akt V KK 467/20, uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do P. B., W. W., E. W. i D. D. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, po ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym, wyrokiem z dnia 15 lipca 2022 r., sygn. akt XVII Ka 1158/21,

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: na podstawie art. 4 § 1 k.k. stosując przepisy Kodeksu karnego obowiązujące w dniu 30 czerwca 1999 r.,

a) w pkt. 1 oskarżonego P. B. uznał za winnego tego, że w okresie od 1 stycznia 1998 r. do 30 czerwca 1999 r. w P. i W. pełniąc funkcję przewodniczącego

R. S.A z siedzibą w P., działając wspólnie i w porozumieniu z osobami, o których wiedział, że są członkami zarządu ww. banku i tym samym na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy i statutu B. S.A. są zobowiązani do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą tego banku tj. wspólnie i w porozumieniu z W. W. pełniącym obowiązki Prezesa zarządu, E. W., D. D. będącymi vice prezesami zarządu i inną ustaloną osobą, przy czym z W. W. do dnia 8 października 1998 r. a od dnia 9 października 1998 r. z inną ustaloną osobą, które to osoby nie dopełniły ciążącego na nich obowiązku prowadzenia działalności w sposób bezpieczny, transparentny, zgodny ze sztuką bankową i zasadą ostrożnego działania i nie egzekwowały spłaty kapitału oraz odsetek należnych od K. z siedzibą w C. z tytułu lokat międzybankowych w ramach uczestniczenia w systemie działającym pod nazwą A., zamiast tego zawierały aneksy przedłużające termin zapadalności lokat, co powodowało brak możliwości skorzystania z ustanowionego zabezpieczenia, a następnie w dniu 25 czerwca 1999 r. doprowadziły do zawarcia umowy, na podstawie której przeprowadzono operację przeniesienia lokat międzybankowych o wartości 93 242 176,04 DEM i 99 312 806,43 USD z K. w C. do, będącego w gorszej sytuacji ekonomiczno-finansowej, O. w K. przy czym działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez inne niż B. S.A. podmioty uczestniczące w systemie działającym pod nazwą A., wynikającej z dalszego uczestniczenia w systemie, pomimo że system przestał generować dochody, a środki pieniężne były przeznaczane na inwestycje kapitałowe nie związane z finansowaniem akcji kredytowania zakupu samochodów osobowych w Polsce i w rezultacie doprowadził do wyrządzenia B. S.A w P. szkody majątkowej w wielkich rozmiarach w wysokości co najmniej 127.048.086,79 zł”, tj. uznał go za winnego popełnienia przestępstwa z art. 296 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. i za to podstawie art. 296 § 3 k.k. w zw. z art.21§2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 309 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 2.000 stawek dziennych po 50 zł każda;

b) w pkt. IV wskazany okres tymczasowego aresztowania zaliczył oskarżonemu P. B. na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt 1a;

c) w pkt. VIII oskarżonego W. W. uznał za winnego popełnienia przestępstwa z art. 296 § 2 i 3 k.k. i za to podstawie art. 296 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 2

miesiący pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono tytułem próby na okres 2 lat oraz wymierzył mu karę grzywny w wysokości 400 stawek dziennych po 30 zł każda;

d) w pkt. IX oskarżone E. W. i D. D. uznał za winne popełnienia przestępstwa z art. 296 § 2 i 3 k.k. i za to podstawie art. 296 § 3 k.k. wymierzył im kary po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania tytułem próby na okres 2 lat oraz kary grzywny w wysokości po 500 stawek dziennych po 30 zł każda.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, rozstrzygając także w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego P. B. i zarzucił:

„1. Rażące naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 3 lit. b) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka poprzez faktyczne uniemożliwienie obrońcy dostępu do akt sprawy, w sytuacji w której Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 15 listopada 2022 roku wydał wyrok o charakterze reformatoryjnym, dokonując szeregu nowych ustaleń i jednocześnie przywołał jako podstawę tych ustaleń okoliczności, które nie były podnoszone przez Sąd I instancji, w sytuacji której częściowa weryfikacja tych okoliczności wskazuje, że przywołane przez Sąd Odwoławczy dowody nie dostarczają treści formułowanych przez ten Sąd, zaś całościowa ich weryfikacja, podobnie jak przywołanie konkretnych kart znajdujących się w aktach sprawy dla potwierdzenia argumentacji podnoszonych przez obronę została uniemożliwiona w skutek braku możliwości dostępu do akt sprawy w terminie otwartym dla wywiedzenia kasacji;

2. Rażące naruszenie art. 434 § 1 KPK w zw. z art. 443 KPK mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez dokonanie szeregu nowych, niekorzystanych dla skazanego ustaleń, z których wynikać ma popełnienie przez niego czynu z art. 296 § 2 i 3 k.k., mimo braku zaskarżenia wyroku Sądu I instancji w kierunku na niekorzyść, w szczególności poprzez:

2.1. uzupełnienie opisu czynu przypisanego skazanemu P. B. o nowe, niekorzystne dla oskarżonego znamiona sprawcze w postaci działania „wspólnie i w porozumieniu z osobami, o których wiedział, że są członkami zarządu ww. banku (...), które nie dopełniły ciążącego na nich obowiązku prowadzenia działalności w sposób

bezpieczny, transparentny, zgodny ze sztuką bankową i zasadą ostrożnego działania" w sytuacji gdy Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu nie przypisał skazanemu takich znamion oraz w postaci przyjęcia, że osoby zarządzające Bankiem „*zawierały aneksy przedłużające termin zapadalności lokat, co powodowało brak możliwości skorzystania z ustanowionego zabezpieczenia*" w sytuacji gdy Sąd I instancji nie dokonał niekorzystnego dla P. B. ustalenia w opisie zarzucanego czynu, iż zawieranie aneksów przedłużających termin zapadalności automatycznie powodowało brak możliwości skorzystania z ustanowionego zabezpieczenia;

2.2. dokonania nowych niekorzystnych dla skazanego ustaleń, w zakresie ustalenia kręgu podmiotów, które miały uzyskać korzyść majątkową, a mianowicie, że nie były to tylko spółki Systemu A., ale również K. S.A. i O. S.A., w sytuacji, gdy Sąd I instancji ustalił, że K. S.A. jak i O. S.A. nie były podmiotami, które uzyskały korzyść majątkową kosztem B. S.A., a przez te nowe, poczynione na niekorzyść skazanego ustalenie faktyczne (przy braku podważenia stanowiska zawartego w apelacji obrońcy co do wadliwości ustalenia, że działanie na korzyść spółek Systemu było działaniem kosztem B. S.A., skoro B. przejął własność tych spółek, skonsolidowanych w ramach F. sp. z o.o.) przyjęcie w opisie czynu, że P. B. „*działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez inne niż B. S.A. podmioty uczestniczące w systemie działającym pod nazwą „A.”*”, co zrealizowało znamiona art. 296 § 2 i 3 KPK;

2.3. dokonania nowego niekorzystnego dla skazanego ustalenia, zgodnie z którym ocena ryzyka zwrotności środków decyduje o umieszczeniu zabezpieczeń wyłącznie na pozycjach pozabilansowych;

2.4. dokonania nowego niekorzystnego dla skazanego ustalenia, zgodnie z którym przejęcie zabezpieczeń przez B. według wartości przedmiotu zabezpieczenia ustalonego przez strony w dniu jego ustanowienia doprowadziłoby, do sytuacji, w których po uruchomieniu owego zabezpieczenia B. stałby się dłużnikiem podmiotu zabezpieczającego o zwrot należności z tytułu nadwyżki nad wartością zobowiązania, co miałoby faktycznie powodować wzrost starty B.;

2.5. dokonania nowego niekorzystnego dla skazanego ustalenia, zgodnie z którym B. S.A. wnosił o pomoc z B. w wysokości przekraczającej dopuszczalną ustawą wysokość takiej pomocy;

2.6. dokonania nowego niekorzystnego dla skazanego ustalenia, zgodnie z którym P. B. podpisał wniosek do Komisji Nadzoru Bankowego o powołanie do zarządu B. S.A. S. C., P. M. i S. M., w którym wskazywał, że osoby te *„dają rękojmię należytego sprawowania powierzonych im funkcji, a ich doświadczenie i kwalifikacje zawodowe zapewniają prawidłowe prowadzenie spraw Banku”*, co miałoby świadczyć o braku podstaw do kwestionowania bilansów B. S.A. sporządzonych przez te osoby za październik-grudzień 1999 roku;

2.7. dokonał nowego niekorzystnego dla skazanego ustalenia zgodnie z którym sytuacja ekonomiczno-finansowa, jak również sytuacja gospodarcza [...] powinny zdecydować o podjęciu działań windykacyjnych i zakończeniu współpracy B. S.A. z K. S.A.;

2.8. dokonał nowego niekorzystnego dla skazanego ustalenia zgodnie z którym o braku wartości F. świadczy fakt zalegania przez F. z zapłatą podatku, dochodowego za okres 11 września 1997 do 31 sierpnia 1998 roku oraz wykazanie w sprawozdaniu finansowanym sporządzonym przez przedstawiciela syndyka B. S.A. w 2000 roku i wykazanie gigantycznej straty 365.305.000 zł.;

2.9. dokonał nowego niekorzystnego dla skazanego ustalenia zgodnie z którym bezwartościowe są zabezpieczenia w postaci poręczenia PTS udzielonego umową z dnia 1 marca 1994 roku oraz poręczenia FPIE udzielone umową z dnia 15 listopada 1995 roku na tej podstawie, albowiem, *jego skuteczność nie została zweryfikowana a możliwości płatnicze dłużników były kwestionowane przez organy nadzoru bankowego już w grudniu 1998 roku*;

2.10. dokonał nowego niekorzystnego dla skazanego ustalenia zgodnie z którym wspólnie z członkami zarządu B., zwłaszcza z oskarżoną D. D., koordynował działanie wszystkich podmiotów w ramach Systemu A., w szczególności w zakresie obiegu finansowego, zwrotności środków przez niefinansowe podmioty Systemu na rzecz K., a także w zakresie zwrotności lokat przez K. na rzecz B.;

3. Rażąco naruszenie art. 433 § 1 i 2 KPK mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez nie rozpoznanie zarzutów apelacji obrońcy dotyczących w szczególności:

3.1. błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, o wyrządzeniu szkody B. S.A. przez P. B. w związku z działaniami realizowanymi w latach 1998-1999 jako Przewodniczącego Rady Banku:

3.1.1. przyjęciu przez Sąd Rejonowy że aktywo w postaci F. sp. z o.o. należało ująć na pozycjach pozabilansowych, w sytuacji gdy Sąd nie zakwestionował wyceny tej Spółki, dokonanej przez C. w dniu 30 września 1999 roku;

3.1.2. przyjęciu przez Sąd Rejonowy że nastąpiło zwiększenie ryzyka dla B. S.A. w związku z przeniesieniem lokat z K. S.A. do O. S.A. nie uwzględnienia przez Sąd I Instancji, że ani nadzór bankowy ani powołani w toku postępowania biegli ostatecznie nie dokonali wyceny aktywów: F. i System I. według jakiegokolwiek zestandaryzowanej metody, obejmującej zespół procedur, analiz i ocen, które prowadzą do ustalenia wartości tych aktywów według stanu na dzień 31 października 1999 roku, względnie 30 listopada 1999 roku, a jednie wyrażają swoją „ocenę”;

3.1.3. błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że przejęty majątek należało wycenić według wartości zbywczej, właściwej dla likwidowanego przedsiębiorstwa przy bezspornym ustaleniu tego Sądu, zgodnie z którym likwidacja Systemu A. nastąpiła z przyczyn niezależnych od skazanego, w późniejszym niż końcowy okres przypisanego czynu przypadający na dzień 30 czerwca 1999 r., a więc obciążania oskarżonego okolicznościami na które nie miał wpływu;

3.1.4. błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy o braku wartości Systemu I.;

3.1.5. błędnego ustalenia przez Sąd I Instancji, że w oparciu o opinię biegłego sądowego wartości jednej akcji I. S.A. należy ustalić na kwotę 229 zł;

3.2. błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, jakoby opinie specjalistyczne złożone do akt sprawy przez oskarżonego oraz oskarżyciela posiłkowego nie miały waloru dowodu w sprawie, na tej podstawie, że nie stanowią one opinii biegłego sądowego;

3.3. braku konsekwencji w ustaleniach Sądu I instancji, który w dysponując opiniami ekspertów za okres 1994 - 1999 dzieli działania gospodarcze podejmowane

do grudnia 1997 roku na legalne, a od stycznia 1998 roku te same działania uznaje za bezprawne i wypełniające znamiona art. 296 k.k.,

3.4. błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, o istnieniu podstaw do przypisania P. B. działania z zamiarem bezpośrednim oraz bezpośrednim kierunkowym w zakresie zarzuconego mu czynu i nie ustosunkowanie przez Sąd Okręgowy do istotnych okoliczności faktycznych, wskazanych w apelacji, które świadczą o braku umyślności w działaniu P. B. w zakresie popełnienia czynu z art. 296 § 3 kk. oraz o braku zamiaru kierunkowego w zakresie popełnienia czynu z art. 296 § 2 kk,

3.5. błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, o wiążącym dla władz B. S.A. charakterze pisma z 15 stycznia 1997 roku,

3.6. dotyczącego zakwestionowania, że działania oskarżonego P. B. podjęte były w celu, a więc z góry powziętym zamiarem, uzyskania korzyści majątkowej przez niego, bądź jakikolwiek inny podmiot, w sytuacji, gdy ów zamiar kierunkowy stanowi znamię czynu zabronionego, a więc decyduje o kwalifikacji danego zachowania jako wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 296 § 2 kk., którego to popełnienie zostało przypisane oskarżonemu pomimo nie wykazania, aby działaniom oskarżonego towarzyszył ów z góry powzięty zamiar;

3.7. w zakresie braku podstaw do przypisania P. B. działania w sposób umyślny i to z zamiarem bezpośrednim w zakresie wyrządzenia szkody w wielkich rozmiarach, w sytuacji gdy właściwa, a więc rzetelna i wszechstronna analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu, w tym przede wszystkim przywołanego w apelacji obrońcy, świadczy o tym, że działanie P. B. w zakresie wyrządzenia przyjętej przez Sąd Odwoławczy szkody prowadzi do wniosku, iż wszelkie czynności podejmowane przez niego w zakresie sprawowanej funkcji Przewodniczącego Rady B. S.A.:

- poprzedzane były skrupulatną analizą sytuacji w oparciu o zlecone opinie, opracowania i analizy, nie dające podstaw do uznania, że podejmowane działania biznesowe niosą ze sobą ponadstandardowe ryzyko, mogące skutkować wyrządzeniem szkody, a tym bardziej szkody w wielkich rozmiarach;

- asekurowane były skrupulatnym ustanawianiem zabezpieczeń przeprowadzanych transakcji, które to czynności same z siebie negują możliwość przypisania chęci wyrządzenia szkody i to w wielkich rozmiarach;
- na bieżąco w panujących ówczesnie realiach rynkowych (zarówno krajowych, jak i międzynarodowych), wobec czego powinny być oceniane z punktu widzenia, w zakresie zarzucalności, uczestnika rynku bankowego końcówki lat 90 - tych XX wieku, a nie przez pryzmat skutków, jakie niezależnie od oskarżonego wystąpiły po okresie, w którym miało dojść do inkryminowanych zachowań;
- w realiach prawnych tamtego okresu, w tym w sytuacji, gdy nawet stanowiska jednostek organizacyjnych organów nadzoru bankowego były niejednolite, a nawet sprzeczne; w skutek czego nastąpiło bezpodstawne przypisanie oskarżonemu popełnienia czynu zabronionego polegającego na uznaniu, że niedopełniając ciężących na nim obowiązków współdziałał z osobami wchodzącymi w skład zarządu B. S.A., które miały postępować prowadząc sprawy tego podmiotu wbrew standardom nakazującym postępowanie w sposób „bezpieczny”, „transparenty”, „zgodny ze sztuką bankową”, „zasadą ostrożnego działania”, czym doprowadził do wyrządzenia szkody majątkowej w wielkich rozmiarach, umyślnie, zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego z zamiarem bezpośrednim tj. chcąc wyrządzić taką szkodę, w sytuacji, gdy rzeczywiście dokonana analiza zarzutów apelacyjnych powinna prowadzić do wniosku, że w żadnym aspekcie w zakresie zamiaru działania oskarżonego P. B. nie miało na celu wyrządzenia szkody w majątku B. S.A. i to w wielkich rozmiarach, a wręcz przeciwnie działania oskarżonego na każdym etapie podejmowane były w celu niwelacji ryzyka wyrządzenia straty, a więc szkody w ujęciu karnoprawnym.

4. Rażące naruszanie rażące naruszenie art. 454 § 2 w zw. z art. 434 § 1 k.p.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247), poprzez orzeczenie przez Sąd Okręgowy w Poznaniu wbrew kierunkowi apelacji obrońców P. B. wniesionych na korzyść oskarżonego oraz pomimo wniesienia apelacji przez prokuratora wyłącznie w zakresie wymiaru kary i ustalenia na niekorzyść oskarżonego w postaci przypisania mu zamiaru bezpośredniego w zakresie wyrządzenia szkody w wielkich rozmiarach na rzecz B. S.A. w sytuacji, gdy

w tym zakresie Sąd I instancji, ustalił, że oskarżeni, a więc również P. B. działali z zamiarem ewentualnym wyrządzenia szkody, a więc, że nie chcieli jej wyrządzenia, ale godzili się jedynie z możliwością jej wystąpienia;

5. Rażąco naruszenie art. 296 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. oraz art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k., mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że P. B. współdziałał z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa z art. 296 2 i 3 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. przy jednoczesnym braku wskazania w opisie czynu jakichkolwiek czynności sprawczych P. B., które stanowiłyby element przestępczego współdziałania w zakresie czynu z art. 296 § 2 i 3 k.k., przypisanego D. D., W. W., E. W. i innej ustalonej osobie.

6. Rażąco naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd Odwoławczy samodzielnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego w sposób sprzeczny z zasadami wiedzy i prawidłowego rozumowania, polegający w szczególności na dokonaniu ustaleń opisanych w pkt. 2.1 - 2.10 kasacji, w sytuacji, gdy właściwa ocena zebranego materiału dowodowego zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego nie powinna prowadzić do poczynienia takich ustaleń.

7. Rażąco naruszenie art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych złożonych w dniu 6 lipca 2020 roku, a których powołanie wcześniej nie było możliwe - dowody powstały po wydaniu prawomocnego rozstrzygnięcia w dniu 4 listopada 2019 roku lub które zostały oddalone w toku postępowania przygotowawczego a następnie rozpoznawczego i dokonanie ustaleń przeciwnych do tezy wniosków dowodowych przez Sąd Okręgowy, na niekorzyść skazanego,

- w sytuacji, gdy wskazane powyżej uchybienia mają istotny wpływ na treść orzeczenia, gdyż skutkowały niedopuszczalną modyfikacją orzeczenia Sądu I instancji w postępowaniu apelacyjnym na niekorzyść oskarżonego pomimo braku środka odwoławczego kwestionującego zarówno ustalenia jak i opis czynów przypisanych oskarżonemu przez Sąd Rejonowy na jego niekorzyść, a także nierozpatrzeniem zarzutów apelacyjnych podnoszonych na korzyść oskarżonego,

których prawidłowe rozważenie powinno skutkować uwolnieniem oskarżonego P. B. od odpowiedzialności karnej za zarzucane mu czyny.”

W kasacji obrońca zarzucił także: „w zakresie w jakim Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonemu P. B. bezwzględną karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat, zmieniając tym samym wyrok Sądu Rejonowego w Poznaniu, który wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania zarzucam również rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. rażące naruszenie art. 454 § 2 w zw. z art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 36 pkt 2 w zw. z art. 37 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247) poprzez zastosowanie tych przepisów w brzmieniu obecnie obowiązującym w sytuacji, gdy w myśl przepisów intertemporalnych, w sytuacji wniesienia aktu oskarżenia przed wejściem w życie w/w nowelizacji, do czasu prawomocnego zakończenia sprawy, w tym również w przypadku uchylenia prawomocnego orzeczenia wyłącznie sądu odwoławczego i skierowania sprawy do ponownego rozpoznania, przepisy regulujące zakaz *reformationis in peius* oraz reguły *ne peius* powinny mieć zastosowanie w brzmieniu sprzed nowelizacji, co miało wpływ na treść orzeczenia, a to z uwagi na fakt, że wedle dotychczasowego brzmienia tych przepisów, mając na uwadze kierunek uwzględnionej apelacji oskarżyciela publicznego, zarzuty w niej podniesione oraz to, że autorem apelacji był właśnie oskarżyciel publiczny, wydanie wyroku reformatoryjnego, którym zaostrzono karę pozbawienia wolności oskarżonemu P. B., było prawnie niedopuszczalne, a jedynym możliwym rozstrzygnięciem, w przypadku podzielenia zarzutów i uchybień podniesionych w apelacji prokuratora, zwłaszcza z uwzględnieniem okoliczności poczynienia przez Sąd Odwoławczy szeregu własnych ustaleń faktycznych i to zarówno w zakresie sprawstwa jak i kary, byłoby uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, gdyby apelacja zawierała taki wniosek;

2. rażące naruszenie art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 454 § 2 k.p.k. w zw. z art. 36 pkt 2 w zw. z art. 37 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247) poprzez uwzględnienie apelacji oskarżyciela publicznego - prokuratora, w części dotyczącej

warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawiania wolności, przy dokonaniu szeregu zmian oraz dokonaniu wielu własnych ustaleń stanu faktycznego przez Sąd Odwoławczy, w sytuacji gdy zmiana tych ustaleń, a więc w istocie dokonanie samodzielnych ustaleń stanu faktycznego w tym przedmiocie była niedopuszczalna z uwagi na to, że skutkowałą orzeczeniem surowszej kary pozbawienia wolności, co w stanie prawnym sprzed nowelizacji było zakazane w myśl reguły *ne peius sformalizowanej* w przepisie art. 454 § 2 k.p.k., a jednocześnie Sąd Okręgowy nie mógł wyjść poza ramy uchybień podniesionych w apelacji prokuratora dotyczących kwestii niewspółmierności kary jako rażąco łagodnej,

3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 454 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. oraz art. 6 k.p.k. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 78 Konstytucji RP w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP poprzez naruszenie zasad rzetelnego procesu karnego, przejawiające się w ograniczeniu prawa oskarżonego do obrony oraz w sprzeniewierzeniu się zasadzie instancyjności postępowania karnego, co związane było z dokonaniem przez Sąd Odwoławczy na etapie postępowania apelacyjnego modyfikacji ustaleń stanu faktycznego, w tym w zakresie orzeczenia o karze w odniesieniu do przypisanych czynów i w konsekwencji orzeczenie po raz pierwszy w postępowaniu odwoławczym bezwzględnej kary pozbawienia wolności, co stanowiło zarazem naruszenie reguły *ne peius* zakazującej orzeczenia surowszej kary pozbawienia wolności w sytuacji, w której dochodzi do poczynienia odrębnych ustaleń faktycznych przez Sąd Odwoławczy, podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie norm procesowych, składających się na standard rzetelnego procesu karnego, w sytuacji, w której Sąd Odwoławczy, uznając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy za dający podstawę do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie w sposób chociażby częściowo odmienny od ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji oraz do odmiennego orzeczenia o karze pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, do czego dochodzi po raz pierwszy w postępowaniu odwoławczym, powinna prowadzić Sąd II instancji do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, co w zaistniałym układzie procesowym dawałoby oskarżonemu możliwość w ponownym postępowaniu pierwszoinstancyjnym podjęcia działań w zakresie przysługującego mu prawa do

obrony oraz skorzystania z prawa zaskarżenia wyroku Sądu I instancji w zakresie orzeczonej wobec niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności, co zwłaszcza w kontekście znajdującej zastosowanie w realiach niniejszej sprawy normy z art. 454 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. stanowiło naruszenie wskazanej tam reguły *ne peius*;

przy czym uchybienia te miały bezpośredni wpływ na treść orzeczenia, gdyż doprowadziły do wydania wyroku reformatoryjnego zasadniczo pogarszającego sytuację oskarżonego, sprowadzającą się do orzeczenia po raz pierwszy przez Sąd Odwoławczy w ramach rozpoznania apelacji bezwzględnej kary pozbawiania wolności, w sytuacji gdy jedynym dopuszczalnym rozstrzygnięciem było w takiej sytuacji, uchylenie orzeczenia Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a wobec braku stosowanego wniosku w tym zakresie w apelacji prokuratora, oddalenie apelacji i utrzymanie orzeczenia Sądu I instancji w mocy, ewentualnie zastosowanie art. 440 k.p.k. dające podstawy wyłącznie do uchylenia wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.”

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca P. B. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym, względnie o umorzenie postępowania lub uniewinnienie skazanego.

Pisemne odpowiedzi na kasację obrońcy zostały złożone przez prokuratora i pełnomocników oskarżycieli posiłkowych. Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, natomiast pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych poparli wniesioną skargę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy P. B. okazała się generalnie zasadna, a zatem należało ją uwzględnić, co w efekcie doprowadziło do uchylenia wyroku Sądu odwoławczego w zakresie nią zaskarżonym. Z kolei implikacją tego stała się także konieczność uchylenia, we wskazanej części, zmienionego nim wyroku Sądu I instancji oraz umorzenia postępowania z uwagi na przedawnienie karalności.

Spośród rozbudowanych zarzutów i twierdzeń wniesionej skargi, za słuszne uznać należało zwłaszcza te, które wytykały Sądowi odwoławczemu niezasadne oddalenie wniosków dowodowych obrońcy oraz rażące i mające istotny wpływ na

treść naruszenia innych przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 454 § 2 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 36 pkt 2 w zw. z art. 37 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

W realiach przedmiotowej sprawy prawidłowe rozważenie zarzutu obrońcy starającego się wykazać - wynikający z nieprawidłowego oddalenia wniosków dowodowych - brak kompletności materiału dowodowego, wymaga odwołania się do zaistniałych zaszłości procesowych. W kontekście tym dostrzec należy, że w piśmie z dnia 6 czerwca 2022 r. (k. 35146) obrońca P. B. wniósł m.in. o: 1. zwrócenie się do Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie XII K 40/14 o nadesłanie protokołu rozprawy z dnia: 10 czerwca 2020 r. i 6 lipca 2020 r. (protokoły przesłuchania świadka S. C.), z dnia 3 lipca, 4 listopada i 6 listopada 2020 r. (protokoły przesłuchania świadka E. W.) i dopuszczenie dowodów z tych dokumentów na okoliczność: a) prawidłowości tworzenia rezerw przez B. S.A.; b) okoliczności powołania do zarządu B. S.A. S. C., P. M. i S. M., a tym samym braku wpływu P. B. na treść sprawozdania finansowego B. S.A. za październik, listopad i grudzień 1999 roku, które były podstawą do zawieszenia działalności i ogłoszenia upadłości B. S.A.; c) zasadności zaangażowania B. S.A. w system A. w okresie 1998-czerwiec 1999; 2. dopuszczenie dowodu z wyjaśnień P. B. na okoliczność materiałów i dowodów, które pojawiły się po wydaniu prawomocnego rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, sygn. akt IV Ka 242/19 w dniu 4 listopada 2019 r.

Na rozprawie odwoławczej w dniu 21 czerwca 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowił dopuścić dowód z korespondencji mailowej z SO w Warszawie, co do treści nieprawomocnego orzeczenia zapadłego w sprawie SO w Warszawie o sygn. akt XII K 40/14, natomiast pozostałe wnioski dowodowe zostały oddalone. Na tle powyższego zgodzić się należało ze stanowiskiem zawartym w kasacji, że działanie Sądu Okręgowego doprowadziło do rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Analiza złożonych wniosków dowodowych bezspornym czyni fakt, iż zmierzały one do podważenia relewantnego dla bytu przestępstwa z art. 296 k.k. znamienia „wyrządzenia szkody majątkowej”.

Punkt wyjścia niewątpliwie stanowić musi całkowicie arbitralne oddalenie przez Sąd odwoławczy, w oparciu o przesłankę z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., wniosku dowodowego o umożliwienie złożenia dodatkowych wyjaśnień przez P. B. Rację należało przyznać obrońcy, że wskazane uchybienie miało charakter rażący, gdyż uniemożliwienie oskarżonemu złożenia uzupełniających wyjaśnień przed sądem odwoławczym naruszało przysługujące mu prawa do obrony. Zasada prawa oskarżonego do obrony (art. 6 k.p.k.) jest przecież dyrektywą wynikającą z odpowiednich unormowań Konstytucji RP (art. 42 ust. 2) oraz z zobowiązań międzynarodowych (art. 14 ust. 3 MPPOiP oraz art. 6 ust. 3 lit. c EKPC). Przepisy te wskazują zarówno na możliwość obrony w ogóle, jak i na pewne podstawowe kwestie związane z obroną, które powinny być zagwarantowane w każdym demokratycznym systemie prawnym. Między innymi należy do nich prawo do bronięcia się osobiście lub korzystania z ustanowionego obrońcy, a także zagwarantowanie każdemu, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, prawa do obrony we wszystkich stadiach postępowania. W realiach przedmiotowej sprawy bez wątpienia przysługiwało zatem P. B. prawo do obrony polegające na możliwości złożenia uzupełniających wyjaśnień, również na etapie postępowania odwoławczego. Prawo to znajduje swoje ucieleśnienie w treści art. 453 § 2 k.p.k., z którego wynika, że strony w postępowaniu odwoławczym mogą składać wyjaśnienia, oświadczenia i wnioski ustnie lub na piśmie. Wprawdzie słusznie Sąd odwoławczy potraktował wniosek o złożenie uzupełniających wyjaśnień przez ww. oskarżonego jako wniosek dowodowy, to w realiach niniejszej sprawy rażącym uchybieniem było jego oddalenie na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Z treści art. 405 k.p.k., stosowanego odpowiednio także w postępowaniu odwoławczym (art. 458 k.p.k.) wynika, że strona może realizować uprawnienie do wnioskowania o przeprowadzenie dowodów aż do chwili zamknięcia przewodu sądowego. Późne złożenie wniosku dowodowego nie może wpłynąć na jego oddalenie także dlatego, że oskarżony nigdy nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). Z uprawnienia, o którym mowa, może zatem skorzystać na każdym etapie postępowania, także w drugiej instancji, poprzedzającym zamknięcie przewodu sądowego. Zresztą w orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wskazywano, że w postępowaniu karnym nie ma przeszkód, aby strona zgłosiła wniosek dowodowy dopiero w postępowaniu

odwoławczym (zob. wyroki SN: z 12 listopada 2002 r., III KKN 217/00; z 22 czerwca 2004 r., V KK 54/04; z 15 lutego 2005 r., III KK 166/04; z 16 marca 2006 r., IV KK 446/05; z 22 lutego 2006 r., II KK 200/05; z 5 marca 2013 r., IV KK 248/12). W kontekście niniejszej sprawy obrońca trafnie eksponuje, iż ówczesny moment postępowania pozostawał o tyle odpowiedni na złożenie dodatkowych wniosków dowodowych, że te odnosić się miały do zaktualizowanego wyniku postępowania, prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XII K 40/14, w którym to P. B. został uwolniony od zarzucanych mu czynów. To właśnie rzeczona decyzja procesowa powodowała, że kolejne wyjaśnienia oskarżonego nabierały istotnego znaczenia w kontekście realizacji prawa do obrony. W argumentacji obrońca akcentował, że w oparciu o część materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu Sądu Okręgowego w Warszawie, w sprawie o sygn. akt XII K 40/14, oskarżony zmierzał do wykazania, że B. S.A. prowadząc objętą zarzutami działalność był reasekurowany przez instytucje zewnętrzne należące do Skarbu Państwa. Jednocześnie skala tej asekuracji miała być wystarczająca do pokrycia ryzyka jakie podejmował B. S.A. Konstrukcja prawna zabezpieczeń miała być zaś prawidłowa i skuteczna, w przypadku, gdyby B. S.A. chciał z nich skorzystać. Tym samym to właśnie zgromadzona w przywołanym wyżej postępowaniu dokumentacja, zeznania świadków, opinie biegłych miały potwierdzać, że B. S.A. od czerwca 1996 r. był wraz z P. S.A. i M. Sp. z o.o. uczestnikiem K. i miał uzyskać z tego tytułu odpowiednie zabezpieczenia, w tym wekslowe, reasekurujące jego działalność na rynku krajowym i rynkach zagranicznych. Powyższe kwestie niewątpliwie posiadały doniosłe znaczenie przy ustaleniu przedmiotowego znamienia przestępstwa z art. 296 k.k. Umożliwienie oskarżonemu P. B. złożenia dodatkowych wyjaśnień bezspornie dawałoby asumpt do szerszego zrozumienia idei i potwierdzenia zasadności innych zgłoszonych przez obrońcę wniosków dowodowych, w tym przede wszystkim tych, które odwoływały się do treści materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie XII K 40/14. Dopiero zaś wydanie przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyroku uniewinniającego, dało oskarżonemu podstawę do wniesienia do niniejszego procesu dodatkowych, pozytywnie dlań zweryfikowanych informacji i dowodów. Trafnie na tym tle obrońca eksponował, iż kierując się doświadczeniem życiowym i elementarną logiką decyzja P. B., który w analizowanym postępowaniu

chciał skorzystać z dowodów potwierdzających brak jego winy dopiero po dniu wydania przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyroku uniewinniającego, była całkowicie racjonalna. Pamiętać przy tym należy, że prawo do obrony gwarantuje stronie możliwość nie tylko składania wniosków dowodowych, ale i wyboru etapu postępowania, na którym, choćby w ramach taktyki obrończej, zostaną one złożone (zob. wyrok SN z 3 sierpnia 2023 r., I KK 125/22, OSNK 2024, z. 1, poz. 4). W kontekście niniejszej sprawy jest zatem oczywiste, iż okoliczności, które wykazać chciał oskarżony za pośrednictwem złożonych wniosków dowodowych zdecydowanie nabrały na sile dopiero wskutek wydania wyroku uniewinniającego w sprawie XII K 40/14. Tymczasem Sąd odwoławczy apriorycznie i arbitralnie zanegował postulaty obrony, całkowicie przy tym marginalizując fakt, iż w rozpatrywanej sprawie zgłoszone wnioski dowodowe koncentrowały się również wokół argumentów nieobecnych we wniesionych na rzecz P. B. apelacjach, do których Sąd *ad quem* powinien się odnieść, a w szczególności rozważyć, czy nie podważają skutecznie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji.

Kwestia rażącego naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. pozostaje tym bardziej doniosła, gdy dokona się konfrontacji okoliczności jakie wnioskowane przez obronę dowody miały do postępowania dostarczyć z warstwą prawną postanowienia Sądu odwoławczego o ich oddaleniu. Mianowicie podstawą odmowy dopuszczenia dowodu z wyjaśnień oskarżonego było stwierdzenie, że w sposób oczywisty zmierza on do przedłużenia postępowania. Literalne odczytanie cytowanego wyżej przepisu nie pozostawia wątpliwości, że decyzja o oddaleniu wniosku dowodowego na tej podstawie powinna być poprzedzona oceną, że przeprowadzenie dowodu spowoduje przedłużenie postępowania oraz że oczywistym celem wnioskującego jest wyłącznie przedłużenie postępowania. Innymi słowy fakt stosunkowo późnego wystąpienia z wnioskiem dowodowym przez stronę jest tylko jednym z elementów wpływających na możliwość jego oddalenia w trybie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., albowiem stosowanie tego przepisu uzasadnione jest w sytuacji, gdy sąd wykaże, że jedynym i oczywistym celem wnioskującego było spowodowanie dalszego trwania postępowania jurysdykcyjnego (zob. wyrok SN z 7 lipca 2009 r., V KK 1/09). Taka sytuacja w oczywisty sposób w niniejszej sprawie nie nastąpiła. Znamienny na tym tle jest fakt, że oskarżony uczestniczył w rozprawie apelacyjnej w dniu 21 czerwca

2022 r. i wówczas to chciał składać wyjaśnienia. Bezsprzecznie zatem odebranie dodatkowej relacji procesowej od P. B. nie mogło spowodować przedłużenia postępowania. Nadto, całkowicie niezasadne i również nieracjonalne pozostawało przy tym działanie Sądu odwoławczego polegające na oddaleniu wniosku dowodowego w przedmiocie złożenia dodatkowych wyjaśnień, przy jednoczesnym stwierdzeniu Przewodniczącego, że „udzieli oskarżonemu głosu w mowach końcowych, gdzie będzie mógł ustosunkować się do oceny całego zgromadzonego materiału dowodowego” (k. 35220). Truizmem na tym tle pozostaje jednak zaakcentowanie całkowicie odmiennego waloru wyjaśnień oskarżonego, które wchodzi w skład materiału dowodowego i podlegają procesowej weryfikacji oraz wyводу zaprezentowanego w ramach głosów prezentowanego przez podsądnego już po zamknięciu przewodu sądowego. Dowolność działania Sądu odwoławczego potęguje nadto fakt, iż wobec obszerności mowy końcowej P. B. zarządzono przerwę w rozprawie do dnia 5 lipca 2022 r. (k. 35222). Tym samym oddalenie omawianego wniosku dowodowego w istocie sprowadziło się wyłącznie do wyrugowania relacji oskarżonego poza relewantny, w kontekście dowodowym, moment postępowania. Decyzja ta nie miała zaś żadnego znaczenia dla długości postępowania, co jedynie utwierdza w przekonaniu o zasadności artykułowanego w *petitum* kasacji zarzutu rażącego naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.

Nadmienić należy, iż wykorzystanie instytucji oddalenia wniosku dowodowego na podstawie cytowanego wyżej unormowania, której celem jest ograniczenie możliwości stron w zakresie przewlekania postępowania, nie może przesłonić celów postępowania karnego, określonych w art. 2 k.p.k., w tym dążenia do dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych, które mają stanowić podstawę wszelkich rozstrzygnięć. W art. 2 § 2 k.p.k. zawarta jest obowiązująca w procesie karnym zasada prawdy materialnej, która dość powszechnie uznawana jest za nadrzędną zasadę procesową. Zasada ta znalazła odbicie w treści art. 170 § 1a k.p.k., który to przepis nie został dostrzeżony przez Sąd odwoławczy, co trafnie wytknął jeden z obrońców w piśmie z dnia 21 października 2024 roku. Tym samym Sąd *ad quem* oddalając złożone przez obrońcę P. B. wnioski dowodowe nie uwzględnił art. 170 § 1a k.p.k., który jednak wyłącza możliwość oddalenia wniosku dowodowego na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Sąd ma obowiązek dochodzenia do prawdy, co

oznacza obowiązek takiego prowadzenia postępowania, aby w oparciu o reguły dowodowe dokonać ustaleń maksymalnie zgodnych z rzeczywistością. Wobec wiodącego charakteru zasady prawdy materialnej w procesie karnym zastosowanie przepisów, które w imię zwiększenia sprawności postępowania mogłyby w nią godzić musi być wnikliwie rozważone, a podjęte decyzje winny być wyczerpująco uzasadnione. Sąd odwoławczy nie mógł zatem ograniczyć prawa oskarżonego do obrony, tylko powinien był umożliwić jego realizację, uzupełniając przewód sądowy i wysłuchując uzupełniających wyjaśnień. Dopiero wówczas możliwe było podjęcie prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie, przy uwzględnieniu treści przeprowadzonego dowodu.

Powyższa argumentacja koreluje także z konstatacją obrońców o nieprawidłowym oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie dowodów z dokumentów z akt sprawy o sygn. XII K 40/14. Podstawą tej decyzji oprócz omówionej już przesłanki z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. stał się także art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. Oddalenie wniosku dowodowego na tej podstawie, że okoliczność, która ma być udowodniona nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, powinno następować jedynie w wyjątkowych wypadkach, a więc wówczas, gdy teza dowodowa wskazuje, iż chodzi o okoliczność całkowicie uboczną, niepozostającą w żadnym związku z inkryminowanym zdarzeniem (zob. wyrok SN z 3 sierpnia 2023 r., I KK 125/22, OSNK 2024, z. 1, poz. 4). W analizowanej zaś sprawie tak nie jest. Złożony przez obrońcę wniosek dowodowy - co wyżej obszernie wykazano - odnosił się do jednego z kluczowych przedmiotowych znamion przestępstwa z art. 296 k.k., tj. „wyrządzenia szkody majątkowej”.

Powyższe uwagi przekonywały o zasadności twierdzeń obrońcy, iż decyzja o oddaleniu przez sąd odwoławczy wniosków dowodowych, w tym przede wszystkim postulatu złożenia przez P. B. dodatkowych wyjaśnień, stanowiła o rażącym naruszeniu przepisów prawa, mającym istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, już choćby z powodu rangi konstytucyjnego prawa do obrony w procesie karnym.

Niezależnie od powyższego analiza nadzwyczajnego środka zaskarżenia w polu oczywistej, a wręcz jaskrawej zasadności stawiała wyszczególniony w niej zarzut rażącego naruszenia art. 454 § 2 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art.

36 pkt 2 w zw. z art. 37 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Na tle powyższego dostrzec należy, że w analizowanej sprawie z - uwagi na datę wniesienia w tej sprawie aktu oskarżenia (20 grudnia 2004 r.) oraz treść art. 36 pkt 2 w zw. z art. 37 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247), w toku rozpoznania apelacji wniesionych przez obrońców P. B. oraz prokuratora, Sąd Okręgowy w Poznaniu był związany treścią reguły *ne peius* z art. 454 § 2 k.p.k. W literaturze podkreśla się, że bez wątpienia zasadą generalną, wyrażoną również w art. 27 cytowanej wyżej ustawy nowelizacyjnej, jest to, że proces karny „chwytą w locie” zmiany przepisów proceduralnych. Od tej zasady ustawodawca wskazał jednak wyjątki, które mają zapobiec temu, aby postępowanie karne utraciło swą funkcjonalność i każdorazowo nie toczyło się na nowych zasadach, a więc na ogół od początku. Wprowadzone od dnia 1 lipca 2015 r. zmiany związane z poszerzeniem zasady kontradyktoryjności w istotny sposób wpływają na zachowania stron w procesie sądowym, także w perspektywie postępowania odwoławczego. Spowodowało to konieczność wprowadzenia nowych formuł intertemporalnych, które chronić mają zaufanie stron w postępowaniach wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy. Przepis art. 36 zawiera więc zespół wyjątków od zasady bezpośredniego stosowania ustawy nowej, które dotyczą postępowania sądowego, rozpoczętego wniesieniem aktu oskarżenia przed dniem 1 lipca 2015 r., aż do jego prawomocnego zakończenia. Wyjątki te obowiązują zarówno podczas rozprawy głównej, jak i odpowiednio stosowane są w postępowaniu odwoławczym, jeżeli dopiero po jego przeprowadzeniu nastąpiła prawomocność orzeczenia [zob. M. Świetlicka, Komentarz do przepisów przejściowych (art. 27 - art. 51) ustawy z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247), LEX/el 2015]. Aż do prawomocnego zakończenia sprawy nie ulegają zatem zmianie kompetencje sądu odwoławczego (art. 437 § 2 k.p.k.) oraz reguły *ne peius* w odniesieniu do orzeczenia sądu odwoławczego (art. 454 k.p.k.). Warto zauważyć, że wyjątki te rozszerzone zostały także na przypadki, w których przed dniem 1 lipca 2015 r. wniesiono akt oskarżenia, a po tej dacie doszło do uchylenia prawomocnego orzeczenia, wyłącznie sądu odwoławczego i

skierowania sprawy do ponownego rozpoznania (zob. M. Świetlicka, Komentarz do art. 37). Co więcej, zawarty w ustawie z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (ustawa marcowa) przepis art. 21 traktujący o kwestiach intertemporalnych (ale w związku z wprowadzeniem i obowiązywaniem ustawy marcowej) nie dotyczy stosowania art. 437 § 2 k.p.k. i art. 454 § 2 k.p.k. Ocena stosowania tych przepisów powinna zatem odbywać się na zasadach dotychczasowych, nie objętych zmianami wynikającymi z ustawy marcowej (zob. wyrok SN z 5 lipca 2018 r., V KK 123/18 i przywołane w nim orzecznictwo m.in. uchwała SN z 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16, OSNKW 2016, z. 12, poz. 79).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w Poznaniu powinien był stosować przy orzekaniu przepisy art. 437 § 2 k.p.k. oraz art. 454 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. Mając na względzie powyższe uwagi, podzielić należy stanowisko kasacji, że Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia art. 454 § 2 k.p.k., które bez wątpienia mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Zgodnie z normą zawartą w tym przepisie Sąd odwoławczy mógł orzec surowszą karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy nie zmieniał ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że reguła *ne peius* określona w art. 452 § 2 k.p.k., dotyczy zmiany ustaleń faktycznych zarówno w części dyspozytywnej wyroku, w tym ustaleń co do uzupełnienia listy okoliczności obciążających lub zredukowania katalogu okoliczności łagodzących. Reguła *ne peius* obejmuje każde ustalenie faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku. Będą to ustalenia dotyczące przedmiotowej strony czynu, a także jego strony podmiotowej, motywu pobudek, innych okoliczności wpływających na stopień winy i społecznej szkodliwości czynu oraz ustalenia dotyczące samego oskarżonego, jego właściwości i warunków osobistych, o których mowa w art. 53 § 2 k.k., jego zachowania przed popełnieniem przestępstwa i po jego popełnieniu (zob. wyroki SN: z 16 lutego 2001 r., IV KKN 369/00; z 14 września 2005 r., IV KK 160/05; z 11 grudnia 2006 r., IV KK 368/06; z 5 listopada 2014 r., V KK 252/14; z 14 stycznia 2015 r., V KK 262/14; z 5 marca 2015 r., II KK 327/14). Istotne jest przy tym, aby dokonana zmiana ustaleń faktycznych miała wpływ na wymiar kary (por. uchwała SN z 23

marca 2011 r., I KZP 28/10, OSNKW 2011, z. 4, poz. 30; postanowienie SN z 4 grudnia 2012 r., V KK 275/12). Surowszą karą pozbawienia wolności jest zaś kara pozbawienia wolności w takim samym wymiarze jak orzeczona przez sąd pierwszej instancji, o ile sąd odwoławczy uchyli rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu jej wykonania (por. wyroki SN: z 23 września 1999 r., IV KKN 130/99; z 4 grudnia 2000 r., IV KKN 120/00; z 13 listopada 2014 r., II KK 75/14). Podkreślić przy tym należy, że gwarancyjny charakter unormowania art. 454 § 2 k.p.k. oraz zasady lojalności procesowej oraz rzetelnego procesu nie pozwalają na odmienną ocenę jego naruszenia z perspektywy regulacji, w których tę regułę postępowania wyeliminowano (por. wyroki SN: z 19 lipca 2017 r., V KK 94/17; z 5 lipca 2018 r., V KK 123/18; z 18 listopada 2021 r., V KK 368/21). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd odwoławczy uwzględnił zarzut apelacji prokuratora oraz zaaprobował argumentację prokuratora w zakresie oceny społecznej szkodliwości przypisanego P. B. czynu. Rzecz jednak w tym, że analizując treść uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji oraz uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji trzeba stwierdzić, że bez wątpliwości wyeksponowano na tym tle szereg nowych, dodatkowych okoliczności (*vide* str. 123-125 uzasadnienia SO), na które *in concreto* trafnie zwraca uwagę kasacja obrońcy. To właśnie nowe konkluzje Sądu odwoławczego w zakresie stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz ustalenia w zakresie uzupełniania listy okoliczności obciążających, tudzież zredukowania katalogu okoliczności łagodzących dotyczących samego oskarżonego, doprowadziły do doniosłego dla P. B. skutku w postaci wyeliminowania rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności.

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że w rozważnym w sprawie postępowaniu odwoławczym doszło do rażącego naruszenia wskazanych w kasacji przepisów prawa, a w tym art. 454 § 2 k.p.k. również niewątpliwe jest to, że stwierdzone uchybienia miały wpływ istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego - w zakresie orzeczenia o karze, gdyż doszło do zasadniczego pogorszenia – przez uchylenie skazania warunkowego – sytuacji oskarżonego P. B. w instancji odwoławczej, w sposób niedopuszczalny obowiązującą w czasie orzekania ustawą (art. 454 § 2 k.p.k.). Dość powiedzieć, że zmiana na niekorzyść oskarżonego ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego wyroku, była

możliwa, jednak pod warunkiem nieorzeczenia w związku z tym surowszej kary pozbawienia wolności. Ewentualność przeciwna rodziła natomiast po stronie sądu odwoławczego obowiązek uchylenia tegoż wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Konstatacja ta wynika z regulacji art. 37 ustawy z dnia 23 września 2013 r., która wywołuje stan, w którym przepisy 454 § 2 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k., jako wymienione w art. 36 pkt 2 tej ustawy, mają zastosowanie w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r.

Dostrzegając zatem fakt postawienia Sądu Okręgowego w Poznaniu w niezręcznej sytuacji, wynikającej ze wskazań poprzedniego wyroku kasatoryjnego (z dnia 31 sierpnia 2021 r., V KK 467/20), Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżony wyrok nie może się ostać, skoro przedstawione wyżej uchybienia przyniosły negatywne skutki dla gwarancji procesowych oskarżonego.

Zgodnie z treścią art. 436 k.p.k., mającego odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym (art. 518 k.p.k.), Sąd Najwyższy ogranicza rozpoznanie kasacji do opisanego uchybienia, jeżeli jest to wystarczające do wydania orzeczenia (zob. wyrok SN [7] z 5.01.2016 r., WK 10/15). Z tej właśnie perspektywy bezprzedmiotowe stało się rozważenie pozostałych zarzutów kasacji. Tak sytuacja nastąpiła w niniejszej sprawie, skoro omówione wyżej uchybienia stanowiły wszak o konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku, co w naturalnych okolicznościach winno skutkować orzeczeniem następczym o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu. Rzecz jednak w tym, że rozstrzygnięcie takie - wobec jednoznacznej dyspozycji art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. - stało się niecelowe. Dostrzec bowiem należy, że Sąd Okręgowy w Poznaniu przypisał P. B. dokonanie przestępstwa z art. 296 § 2 i 3 k.k. w okresie od 1 stycznia 1998 r. do 30 czerwca 1999 r. Czyn ten zagrożony jest karą do 10 lat pozbawienia wolności. Tym samym - zgodnie z art. 101 § 1 pkt 2a k.k. - jego karalność ustaje z upływem 15 lat. Powoduje to, że termin jego przedawnienia upływał 30 czerwca 2014 r. Z uwagi na skuteczne wszczęcie postępowania powyższy termin ulegał wydłużeniu o 10 lat (art. 102 § 1 k.k.), a tym samym termin przedawnienia nastąpił 30 czerwca 2024 r. Powyższego nie jest w stanie zmienić względ na treść art. 15z¹ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz

wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2023 r. poz. 1327 z późn. zm. - dalej ustawa COVID). Przepis ten wprawdzie przewidywał, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie 6 miesięcy po ich odwołaniu nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe. Dostrzec jednak należy, że wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2023 r., P 12/22 (OTK-A 2023, nr 101), przepis ten został bowiem uznany za niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Oznacza to, że norma prawna zawarta w tym przepisie - jako niezgodna z Konstytucją - nie oddziaływała (zob. wyrok TK z dnia 12 grudnia 2023 r., P 12/22, OTK-A 2023, nr 101). Powyższy wyrok uniemożliwia zatem uznania w ramach obowiązującego systemu prawnego efektu, jaki wywierać miał art. 15zzr¹ ust. 1 ww. ustawy marcowej.

Jednocześnie Sąd Najwyższy miał w polu widzenia, że w niniejszej sprawie uwzględnić należało jeszcze treść art. 15zzr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacjach kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2024 r., 340 z późn. zm.), na mocy którego to przepisu, w okresie od dnia 31 marca 2020 r. do dnia 16 maja 2020 r., obowiązywało zawieszenie biegu terminu przedawnienia karalności przestępstw. Przepis ten został uchylony art. 46 pkt 20 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz. U. z 2020 r. poz. 875 z późn. zm.). Zatem termin przedawnienia został wydłużony o 47 dni. Domniemanie konstytucyjności tego przepisu nie zostało obalone orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, a nadto Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 września 2022 r., I KZP 9/22 (OSNK 2002, z. 11-12, poz. 39) potwierdził konieczność doliczania do terminu przedawnienia wskazanego okresu wynikającego z obowiązywania art. 15zzr ust. 6 specustawy COVID. Powyższe nie mogło doprowadzić jednak do odmiennego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie kasacyjnej, wszak nawet doliczenie rzeczonych 47 dni nie derogowało skutku w postaci przedawnienia karalności zarzucanego P. B. czynu, albowiem wówczas - jak łatwo wyliczyć - upłynąłby on bezpowrotnie 16 sierpnia 2024 r.

W orzecznictwie utrwalił się pogląd, który Sąd Najwyższy orzekający w tej sprawie w pełni podziela, że w wypadku uchylenia wyroku skazującego w trybie kasacji lub wznowienia postępowania, gdy nie jest możliwe uniewinnienie oskarżonego, a upłynął okres przedawnienia karalności, postępowania karnego nie wolno prowadzić i podlega ono umorzeniu na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. (zob. uchwała SN [7] z 12 lutego 1992 r., I KZP 40/91, OSNKW 1992, z. 5-6, poz. 31; wyrok SN z 1 marca 2007 r., III KK 340/06; postanowienie SN z 1 sierpnia 2020 r., IV KK 334/19). Takie orzeczenie może wydać także samodzielnie Sąd Najwyższy.

Mając powyższe na względzie, wobec uznania zasadności przedstawionych wyżej zarzutów kasacyjnych Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do P. B. oraz zmieniony nim wyrok Sądu I instancji, w części odnoszącej się do przypisanego mu czynu z art. 296 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. Jednocześnie, wobec tego, że doszło już do przedawnienia karalności wskazanego czynu, konieczne było wydanie orzeczenia następczego w postaci umorzenia postępowania, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., w tym zakresie, zaś kosztami procesu - zgodnie z art. 632 pkt 2 k.p.k. - obciążono Skarb Państwa.

Wobec skuteczności wniesionej kasacji zarządzono jednocześnie zwrot na rzecz P. B. uiszczonej od niej opłaty w kwocie 450 zł.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Stanisław Stankiewicz Zbigniew Kapiński Ryszard Witkowski

[PŁ]

[r.g.]